

KRONIKA KUPIECKA

Jak urządzić wystawę?

Wielkie znaczenie reklamowe wystaw sklepowych

Jak wynika z ostatnich badań statystycznych przeprowadzonych niedawno w Ameryce ok. 80 proc. kupujących nabywa artykuły zachęcone ich wyglądem zewnętrznym, a więc dzięki wystawie i półkom sklepowym.

Obrzydliwie reklamowe znaczenie wystawy jest niezaprzeczalne i dlatego dziwne się wydaje, że u nas jak dotąd, tak mało jeszcze zwraca się uwagi na odpowiednie jej urządzenie. Wymaga ono wprawdzie pewnych kosztów, ale już w krótkim czasie zwróci się one całkowicie.

„OPRAWA” WYSTAWY
Każda wystawa podobnie jak obraz musi mieć odpowiednią oprawę.

Sklada się na nią przede wszystkim fasada sklepu, która powinna być proporcjonalna w stosunku do drzwi i samej witryny, następnie sztyt z ładnym czytelnym napisem. Stosowane dawniej szyldy blaszane wychodzą już zupełnie z użycia, miejsce ich zastępują inne, dużo efektowniejsze, na których już dużo napisów neonowych.

Umiejętne umieszczanie szyldu

często decyduje o ogólnym wyglądzie wystawy i trzeba na to zwracać przy jej urządzeniu dużą uwagę.

Jednym z najważniejszych warunków należytego wyglądu wystawy jest sama witryna. Powinna ona być duża, jednolita i najlepiej jeśli zrobiona ze szkła.

UKŁAD I KOMPOZYCJA

Samo ułożenie eksponatów wymaga dużego smaku artystycznego i wielkiego znanstwa w dziedzinie urządzania wystaw.

Przy urządzaniu witryny sklepowej przede wszystkim należy pamiętać o tym, że musi być ona atrakcyjną dla widza. Powinna zrywać ze wszelkimi utartymi szablonami. Winna zawierać jakąś myśl i mieć miły dla oka, nowy nawet nieoczekiwany układ.

Istnieje kilka prawidłowych sposobów układania wystawianych przedmiotów. Zastosowanie jego zależy od gatunku towarów.

A więc układ rytmiczny nadający się najlepiej do wystaw, na których umieszcza się drobne przedmioty w równych odstępach.

pach i z zachowaniem określonego kierunku: układ geometryczny — dla wystaw z przedmiotami o wyraźnych konturach, harmoniczny układ linii płynnych znajduje najszersze zastosowanie w magazynach z materiałami. Jest jeszcze wiele innych, jak układ swobodny, połączenie linii płynnych z układem geometrycznym i tym podobne.

OŚWIETLENIE I SPRZĘT POMOCNICZY

Przy urządzaniu wystawy trzeba też zwracać uwagę na sprzęt pomocniczy, a więc półki, pod-

stawki, kartki z cenami i natężyte oświetlenie.

Wszystkie te czynniki wpływają na ogólny obraz witryny sklepowej i szanujący się kupiec, który rozumie jej kolosalne znaczenie reklamowe, nie może żadnej z pośród tych rzeczy zaniedbać.

Półki i podstawki muszą zawsze wyglądać świeżo, powinny być dobrane kolorem do tła, napisy na plakatach i ceny — ładnie wykonane i przede wszystkim czytelne t. j. w ten sposób by znajdujące się na niej przedmioty nie rzucały wzajemnie na siebie cieni.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI KUPIECKICH

ZEBRANIE ZARZĄDU S. K. P.

Dnia 4 bm. odbyło się zebranie Zarządu Stow. Kupców Polskich. Na zebraniu omówiono szereg spraw bieżących oraz sprawy natury organizacyjnej, wreszcie przyjęto nowych członków.

ZRZESZENIE KUPCÓW WIEJSKICH

W dniu 16 bm. odbyło się w Jakubowicach zebranie organizacyjne Kupiectwa Wiejskiego. Celem zebrania jest stworzenie oddziału Zrzeszenia w Jakubowicach.

ZEBRANIE WE WRZEŚNI

W dniu 16 marca br. odbyło się walne zebranie Zrzeszenia Kupców we Wrześni.

Po przyjęciu przez zebranych porządku obrad, z kolei nastąpiło odczytanie sprawozdania z ostatniego plenarnego i ostatniego rocznego walnego zebrania.

W komunikatach Zarządu wykazuje p. prezes przede wszystkim pracę nad wprowadzeniem w życie „stałych cen” z dniem 15 marca i referuje przebieg ogólnego publicznego zebrania.

W wyborach weszli do Zarządu przez aklamację: p. dyr. Mikołajczyk jako prezes oraz pp. Olek, Nowicki, Stein, Bacik, Gregorowicz i Szajkiewicz oraz jako zastępca p. Bulczyński.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp. dyr. Rakocznego i Warcholewskiego. Do Sądu Honorowego p. dyr. Mikołajczyka, Janowski i Śledzia, na zastępców pp. Kaczorowski i Mortka.

ZEBRANIE W ŚRODZIE

W dniu 31 marca br. odbyło się pod przewodnictwem p. Prezesa Macikowskiego plenarne zebranie Zrzeszenia Kupców w Środzie.

Po zagajeniu zebrania przez p. Prezesa Macikowskiego wygłosił p. dyr. Kluczyński obszerny referat na temat stałych cen.

W dyskusji następnie zabierali głos pp. Terakowski, Rektorowski, Owiński i Kaczmarek, którzy wysunęli pewne wątpliwości, czy akcja stałych cen na terenie Środy będzie miała o

handel kolonialny i bławatny. W odpowiedzi p. dyr. Kluczyński przedstawił wszystkie momenty, które przemawiają raczej za tym, że i branża kolonialna z całym powodzeniem może u siebie stosować stałe ceny, co się zresztą ogólnie dzieje.

ZEBRANIE W OLSZTYNIE

W dniu 28 marca br. odbyło się roczne Walne Zebranie Zrzeszenia Kupców Chrześcijań w Olsztynie. Na przewodniczącego zebrania powołano jednogłośnie seniora p. Skibińskiego.

Po sprawozdaniu ustępującego Zarządu przystąpiono do wyboru nowych władz, do których wybrano p. Benebesia, jako prezesa, p. Skibińskiego jako wiceprezesa, p. Nowaka Floriana jako sekretarza, p. Ziemięwicza jako zastępcę sekretarza i jako dalszych członków zarządu p. Szczepanę i p. Waszkowiaka. Do Komisji Rewizyjnej powołano p. Fligera i p. Dulat.

OBRODY W KATOWICACH

W dniu 30 marca br. odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia Kupców w Katowicach, któremu przewodniczył p. B. Szaflik.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, który ukonstytuował się w następującym składzie: prezes — Czaplinski Stet, I wiceprezes — Dudkowiak Fr., II wiceprezes — Smoczyk J., sekretarz — Kegel J., zast. sekr. — Banaszak Stefan, skarbnik — Najdrowski Zygmunt, Lawnicy: Świętochowski, Świer, Szaflik, Kończak, Boratyński, Kuślas, Czarniecki, Czaplinski Jan i Sliwka. Komisja Rewizyjna: Dutkiewicz, Mandrysz, Kasner.

ZEBRANIE KUPCÓW PODRÓŻUJĄCYCH W WILNIE

W dniu 26. 3. br. odbyło się roczne walne zebranie Stowarzyszenia Chrześcijańskich Przedstawicieli Handlowych i Kupców Podróżujących w Wilnie, na którym został wybrany nowy Zarząd w składzie: p. Bolesław Szmania — prezes, p. Walenty Boludek — wiceprezes, p. Józef Stefanowicz — sekretarz, p. Franciszek Lange — skarbnik.

Czysty sklep — zarabia więcej

Zebranie kupiectwa stolicy w sprawie subskrypcji pożyczki

W dniu 6 b. m. odbyło się w lokalu Izby Przem. — Handl. w Warszawie zebranie przedstawicieli wszystkich organizacji kupieckich stolicy, zwołane z inicjatywy wydziału Handlowego Sekcji Kontroli Społecznej Komitetu na m. st. Warszawę Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Zebraniu przewodniczył p. prezes Eugeniusz Wencel.

Zebrani przedstawiciele organizacji kupieckich jednomyślnie uznali, że ustalone dla handlu przez naczelne organizacje kupieckie normy subskrypcji Pożyczki winny być traktowane jako nor-

my minimalne i że kupiectwo stolicy winno subskrybować Pożyczkę według najwyższych swoich możliwości, by dać najlepszy przykład całemu kupiectwu Rzeczypospolitej.

Uznając świadczenia na rzecz obrony przeciwlotniczej za obowiązek powszechny, zebrani przedstawiciele kupiectwa uchwalili raz jeszcze wezwać całe kupiectwo stolicy do natychmiastowej subskrypcji pożyczki oraz do poddania się kontroli organizacji kupieckich odnośnie spełnienia tego obowiązku obywatelskiego.

Konkurs Urządzania Wystaw przez młodzież szkół handlowych

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej organizuje w ciągu bieżącej misji II Ogólnopolski Konkurs Urządzania Okien Wystawowych przez młodzież szkół handlowych. Konkurs trwać będzie od 25 kwietnia do 1 maja b. r., jednakże na urządzenie okna pozostawiony jest czas tylko jednego dnia (24 kwietnia).

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej przeznaczył dla uczestników konkursu 7 nagród (I — 100 zł., II i III — po 50 zł., IV, V, VI, VII — po 25 zł.) oprócz tego jeszcze zostały ufundowane 3 nagrody.

dy przez Koło Kupców Winno-Kolonialnych przy SKP, dalej nagroda Koła Papierników przy SKP, nagroda Koła Kupców w Gałęzi włókienniczej przy S.K.P., nagroda Koła Kupców Bielizniano-Konfekcyjnych przy S. K. P. oraz 2 nagrody „Tygodnika Handlowego”.

Udział w Konkursie może brać młodzież kończąca w roku bieżącym naukę w tych szkołach handlowych, w których wykładana jest technika reklamy. Blizszych informacji udziela biuro Kupieckiego Instytutu Wiedzy Zawodowej (ul. Zielna 50).

Nie kupuj u żyda! Popieraj handel polski!

O uprawnienie dozoru nad obrotem artykułami żywnościowymi

Od szeregu lat kupiectwo i przemysł branży żywnościowej uskarża się na uciążliwość i utrudnienia, odczuwane w wewnętrznym obrocie artykułami żywności z powodu wadliwej reglamentacji sanitarnego dozoru nad tym obrotem.

W celu bliższego ustalenia przy-

czyn tego stanu rzeczy, Izba Przemysłowa — Handlowa w Warszawie przeprowadziła odpowiednie badania, zbierając obszerny materiał w tej sprawie z uwzględnieniem szeregu postulatów, zgłoszonych przez zainteresowane sfery gospodarcze.

Uznając te postulaty sfer gospodarczych za słuszne, Izba Przem. — Handlowa w Warszawie przedłożyła je Min. Przem. i Handlu. Jednocześnie Izba stwierdziła konieczność ujednolicenia, uproszczenia, uzupełnienia i ewent. skodyfikowania obecnych przepisów o dozorcę nad żywnością i zaproponowała powołanie tych prac specjalnej komisji międzyministerialnej na wzór powołanej w ub. roku Komisji Prawa Patentowego, w której byłyby reprezentowane również wszystkie te działy samorządu gospodarczego.

KAZEMU ZNANY I SKUTECZNOŚĆ
NIEŚĆ
BRDOWSKI
STAWOBIENIA
ODCISKI.

Kurs dla przedstawicieli handlowych

Zrzeszenie Chrześcijańskich Przedstawicieli Handlowych i Kupców Podróżujących w Warszawie wobec licznych zapytań w sprawie kursu dla przedstawicieli handlowych wyjaśnia, że nie zaniechało organizacji takiego kursu. Sprawa ta uległa jednak opóźnieniu z przyczyn od Zrzeszenia niezależnych.

Szykanowanie kupców przez władze powiatowe

O charakterystycznym wypadku szykanowania kupców donosi ostatni numer „Głosu Kupca i Rzemieślnika”. Notatkę tę w całości poniżej zamieszczamy.

Z powojni otrzymaliśmy następującą wiadomość o „zyczliwym” ustosunkowaniu się władz powiatowych do kupiectwa.

W pow. hrubieszowskim w

Werbkowicach przedstawiciele firmy Andrzej Ręcański w W-wie zostali ukarani grzywną z zamiarą na areszt za udział w skupie na „spędzie gospodarczym trzody chlewnej”.

Nakazy karne wystawiono na blankietach Starostą Powiatowego.

Notując powyższy nowy, a tak jaskrawy dowód „zyczliwego” traktowania kupców polskich przez władze lokalne, musimy z żalem jeszcze raz stwierdzić, że mimo oświadczeń, które słyszeliśmy ze strony przedstawicieli rządu o równych prawach kupców i spółdzielni, władze powiatowe postępują z kupcami, opłacającymi podatki i świadczenia państwowe... jak z przestępcami...

Cóż na to powie Min. Przemysłu i Handlu.

Wycieczka kupców włókienniczych

Koło Kupców Gałęzi włókienniczej przy S. K. P. zorganizowało w ostatnich tygodniach zbiorową wycieczkę do Zakładów Zyrardowskich. W wycieczce uczestniczyło ponad 40 osób.

Wycieczka zwiedziła warsztaty zakładowe oraz zapoznała się z pełnym procesem produkcji włókienniczej.



HERBATA „Z KOPERNIKIEM”
Warszawskie Tow. Handlu Herbatą
A. DŁUGOŁĘCKI, W. WRZEŚNIEWSKI S. A.
Warszawa, Al. J. Rozłomskiego 119
Jest najlepszym źródłem zakupów hurtowych Herbaty, Kawy, Kakao

OLE STEFANI

DZIEWCZYNA,

SAMOCHÓD i PIES

POWIEŚĆ

Przekład autoryzowany Eugeniusza Bałuckiego

— Sid! — przywołała go do porządku piękna pani. — Proszę mi oszczędzić wysłuchiwanie niemądrych uwag.

Limuzyna pomknęła.

Młody człowiek w nieprzemakalnym płaszczu popatrzał za nią, potrząsnął w powietrzu zacisniętymi pięściami i zaklął w beznadziejnej złości. Czuł się niewesoło, a gdy spojrzął na zegarek, zbliżał się do godziny szóstej.

Deszcz lał jak z cebra.

Piękna pani zawinęła się szczelnie w drogie futro i odchyliła się na poduszki siedzenia. Popatrzyła na czerwony kark szofera. Sid nie odzywał się więcej: był widocznie niezadowolony i pędził z bezsensowną szybkością. W pięknej pani zaczął zbierać gniew. Największą jego przyczyną był młodzieniec w nieprzemakalnym płaszczu, ponieważ piękna pani skrzywdziła go niezasłużenie. W sferze, do której pani Gregory należała z ty-

tułu sytuacji towarzyskiej i majątkowej, nienawidzą zazwyczaj ludzi będących powodem skruchy. Spóźnionej, oczywiście.

Wyjęła z torebki puderniczkę z lustrem, przypudrowała twarz i poprawiła włosy. Na pierwszy rzut oka można było dać piękną pani trzydziści lat, po przyjrzeniu się — czterdzieści.

Samochód zbliżył się do przejazdu przez tor kolejowy. Zapory były podniesione, dróżnik wyglądał przez okno budki opierając się nosem o szybę.

Szofer w tym samym wariackim pędzie przeleciał przez tor. Wóz podskakiwał gwałtownie na szynach i trzeszczał we wszystkich spójniach.

— O czym pan myśli, Sid? Proszę jechać przyspiesz! — Piękna pani uciechała się: było na kim wyładować niezadowolenie. — Załuję bardzo, ale będę musiała powiedzieć panu doktorowi, że niepoetyczna jazda zanadto mi działa na...

No, co się znów stało? Dlaczego pan jedzie tak wolno? — Jakiś człowiek — odparł lakonicznie szofer. — Co takiego?

Sid ruchem głowy skazał na szosę.

— Jakiś człowiek tam stoi.

Pod wątpliwą osłoną przydrożnej topoli, rzadkich, w górę sterczących gałęziach stał rzeczywiście jakiś człowiek w sportowej czapce, wcisniętej głęboko na głowę i w szarym brezentowym płaszczu.

— Ach, proszę, Sid... trzeba wziąć tego biedaka i podwieźć go choć trochę... przynajmniej do najbliższej wioski.

Ociągając się nieco, szofer zdjął nogę z hamulca.

— Myślę, że trzeba go wziąć koniecznie — ciągnęła z przejęciem piękna pani. — Może usiąść obok pana. Boże Święty, co za pogoda! Jaki deszcz leje!... Proszę się zatrzymać!... W każdym razie to nie potrwa tak długo, jak z tą pompką — dodała jakby na usprawiedliwienie. — Nie spóźnimy się... a ostatecznie uważam to za obowiązek. W taki straszny deszcz!

Nieczyste sumienie niepokoiło często nawet ludzi mało wrażliwych pod tym względem. I pani Gregory, pani Violet Gregory, druga żona starego syndyka garlandzkich zakładów przemysłowych, uznana piękność tego sezonu od West End do Garland Green, zaczęła snuć filozoficzne rozważania, gdyż każdy nieco głębszy proces myślowy był w jej pojęciu filozofią.

— Nie można zostawiać człowieka na takim okropnym deszczu. Może zaziębić się i umrzeć. Niechże pan już się zatrzyma, Sid! Za kwadrans dojedziemy do najbliższego osiedla i tam wysadzimy biedaka. Wytlumaczę doktorowi... No, proszę zahamować wreszcie! Po co ten człowiek będzie tak daleko do nas biegł?... Więc wytłumaczę, że skoro się ma samochód, to trzeba być w każdej chwili przygotowanym na spełnienie pewnych obowiązków... Dlaczego pan nie hamuje, na miłość Bożą?

Szofer dał pełny gaz. Wóz poderwał z miejsca i w dzikim pędzie przeleciał przez niewielkie wzniesienie.

(D. c. n.)